

Zabierz...

słowa: Wojciech Belon, muzyka: Ryszard Pomorski

Miałem kiedyś wszystko, mogłem krzyczeć mam,
Dziś jak bańka sen mój prysnął i jestem całkiem sam.
Miałem stu przyjaciół i otwarte wszędzie drzwi.
Dzisiaj nie wiem, czy mającę, czy życie moje mi się śni.

Zabierz mnie na stację, daj mi bilet w garść,
Czas na medytację nadszedł, bo nie mam już żadnych szans.
Zabierz mnie na stację, daj mi bilet w garść.
Czas na medytację nadszedł już...

Miałem kiedyś wszystko, mogłem krzyczeć mam,
Dziś jak bańka sen mój prysnął i jestem całkiem sam.
Miałem kiedyś Ciebie, miasta zgiełk i blask,
Dziś na moim niebie nie ma, nie ma nawet gwiazd.

Zabierz mnie na stację...